Rok X Luty 1935 r. Nr. 2

MIESIĘCZNIK Diecezjalny Łucki

Adres Redakcji: Łuck, Kurja Biskupia. Konto czekowe P.K.O. Nr. 81.355.

DZIAŁ URZĘDOWY

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej

Suprema Sacra Congregatio S. Officii.

DECRETUM.

Dubium circa can. 2367, par. 2. Codicis Iuris Canonici *)

In plenario conventus huius Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii, habito feria IV, die 14 Novembris 1934, proposito dubio:

„An inter indirecte inducentes, de quibus in canone 2367, par. 2, Codicis Iuris Canonici, adnumerandus etiam sit confessarius, qui sive intra sive extra confessionem sacramentalem alicui persuaserit in turpibus inter se patrandis aut nullum aut certe non grave inesse peccatum eumque consequenter, de aliis tantum sibi postea confitentem sacramentaliter absolvit vel fingit absolvere".

E-mi ac Rev-mi D-ni Cardinales, fidei morumque integritati tutandae praepositi, omnibus mature perpensis, respondendum decreverunt:

---

*) Can. 2367, § 2. Eandem excommunicationem non effugit absolvens vel fingens absolvere complicem, qui peccatum quidem complicitatis, a quo nondum est absolutus, non confitetur, sed ideo ita se gerit, quia ad id a complice confessario sive directe sive indirecte inductus est.

„Affirmative, facto verbo cum S-smo”.

Hanc vero E-morum Patrum resolutionem, in audientia R. P. D. Adsesoris Sancti Officii die 10 eiusdem mensis et anni impertita, S-mus D. N. Pius div. Prov. Pap. XI approbare et suprema Sua auctoritate confirmare dignatus est ac publici iurs faciedam iussit.

Datum Romae, ex Aedibus Sancti Officii, die 16 Novembris 1934.

(—) *I. Venturi*, Supremae S. Congr. S. Officii Notarius.

Zmiana rytu oficjum brewjarzowego na uroczystość Najdroższej Krwi Pana Jezusa

(Acta Apost. Sedis, vol. XXV, pag. 560).

Dla utrwalenia w pamięci 1900-lecia Odkupienia rodzaju ludzkiego, Jego Świątobliwość Ojciec św., Pius XI, na wniosek św. Kongregacji Obrzędów raczył uroczystość Najdrożsej Krwi Pana Jezusa podnieść do rytu zdwojonego pierwszej klasy oraz zatwierdzić odpowiednią modlitwę i lekcje brewjarzowe. Bez względu na jakiekolwiek inne zarządzenia.

Dnia 25 kwietnia 1934 roku.

(—) *K. Kard. Lauri*, Prefekt.

Rozporządzenia Władz Duchownych Miejscowych

Świetlice dla Stowarzyszeń Młodzieży Katolickiej

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja Nauki i Sztuki
Dn. 7 stycznia 1935 r.
№ 7342

Do
Czcigodnego Duchowieństwa
Diecezji Łuckiej.

Dla należytogo prowadzenia oddziałów Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży niezbędnem jest otwieranie po parafjach świetlic, w których młodzież zrzeszo-

na mogłaby zbierać się celem prowadzenia obrad, nauki lub choćby godziwej rozrywki.

Wskazane są świetlice osobne dla młodzieży męskiej i osobne dla młodzieży żeńskiej.

Zanim sprawę tę pomyślnie rozwiążą parafjalne domy katolickie, do których budowy parafje winny przystąpić, zechcą Czcigodni Księża Proboszczowie udzielić pomocy w uzyskaniu świetlic dla istniejących w parafji oddziałów Katolickiej Akcji Młodzieży.

Te parafje szczególniej, które posiadają majątek w postaci domów mieszkalnych, łatwo mogą odstąpić oddziałom Katolickiej Młodzieży pomieszczenia na urządzenie dla nich świetlic.

(—) † *St. Walczykiewicz*
Biskup Sufragan

(—) *Ks. J. Szych*
Kanclerz

Sprawozdania o przebiegu jubileuszowych praktyk religijnych

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja Nauki i Sztuki
Nr. 99.

Łuck, dnia 15 stycznia 1935 r.

Do
Czcigodnego Duchowieństwa
Diecezji Łuckiej.

Nuncjatura Apostolska w Polsce pismem z dnia 1 stycznia r. b. zwróciła się do Jego Ekscelencji Najdostojniejszego Pasterza Diecezji z prośbą o przedstawienie tejże Nuncjaturze dokładnego sprawozdania o przebiegu jubileuszowych praktyk religijnych z terenu naszej diecezji.

Wymienione sprawozdanie będzie przesłane Stolicy Świętej. Kurja Biskupia zatem prosi Czcigodnego Księdza Proboszcza o powiadomienie Kurji najpóźniej do niedzieli Przewodniej t. j. do dnia 28 kwietnia 1935 r.

1) czy został ogłoszony w parafji Rok Jubileuszowy w myśl polecenia Kurji Biskupiej z dnia 23 kwietnia 1934 r. Nr. 2425 (Miesięcznik Diecezjalny z maja 1934 r.)

2) czy ludność korzysała indywidualnie z odpustu jubileuszowego?

3) czy urządzane były zbiorowe uzyskiwania odpustu jubileuszowego?

4) czy z powodu Jubileuszu urządzane były misje, rekolekcje, odczyty, akademje, pielgrzymki.

5) czy udostępniano zdobycie odpustu jubileuszowego dla osób, które z jakichkolwiek względów nie mogły dopełnić zwykłych warunków Jubileuszu?

6) Czcigodni Księża Prefekci niech złożą sprawozdanie, czy młodzież szkolna korzystała z łask jubileuszowych?

Kurja Biskupia przy tej okazji zachęca najserdeczniej Czcigodne Duchowieństwo, aby wykorzystało pozostały do końca Jubileuszu czas dla rozwinięcia jak największej aktywności celem ułatwienia zdobycia wielkich łask otwartych w Jubileuszowym Roku Odkupienia rodzaju ludzkiego.

Jego Ekscelencja Nuncjusz Apostolski w Polsce zaznacza, że „dla utrwalenia wielkiej pamiątki i niezmiernie pocieszających skutków tak doniosłego wydarzenia religijnego Ojciec św. przyjąłby z prawdziwem zadowoleniem, gdyby sprawozdanie to mogło uwzględnić w swej konkluzji również końcowe manifestacje wiary i pobożności, które byłyby uroczystem uwieńczeniem całego Roku Świętego".

(—) † *St. Walczykiewicz*
Wikarjusz Generalny
Szef Sekcji

(—) *Ks. Jan Zacharski*
w. z. Kanclerza

Budowa Domów Katolickich

KURJA BISKUPIA ŁUCKA Nr. 280

Łuck, dnia 18 stycznia 1935 r

Do Przewielebnych Księży Proboszczów.

W związku z pismem J. E. Księdza Biskupa Ordynarjusza, z dnia 27/XII 1934 r. Nr. 7381 w sprawie budowy Domów Katolickich, Kurja Biskupia poleca Księdzu Proboszczowi przesłać do tejże Kurji, w przeciągu dwóch tygodni od dnia otrzymania niniejszego, dane następujące:

1) Czy jest dom katolicki parafjalny? Jeżeli niema, to w jakim lokalu poza kościołem odbywają się zebrania parafjalne?

2) Jeżeli istnieje sala parafjalna, na ile miejsc siedzących jest obliczona?

3) Jakiej wielkości jest potrzebna sala, by mogło w niej odbyć się zebranie walne jednego stanu, np. kobiet, należących do parafji?

4) Czy istnieje sala, przeznaczona na cele społeczne, tej wielkości, niedaleko kościoła (w promieniu mniej więcej $^1/_2$ kilometra). Czy istnieje gwarancja możności korzystania z niej na potrzeby parafji katolickiej?

5) Jakie pomieszczenia, zdaniem Księdza Proboszcza, powinien zawierać Dom Katolicki w jego parafji. Np. sala do zebrań ogólnych, bibljoteka i czytelnia, świetlica dla młodzieży, osobno męskiej, osobno żeńskiej, Biuro Parafjalnej Akcji Katolickiej, łącznie z lokalem Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Mężów i Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, Biuro Sodalicji, Bractw Kościelnych, Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności, Konferencji św. Wincentego à Paulo, Bractwa Nauki Chrześcijańskiej, III Zakonu i t. p., pokój z kuchnią do zebrań towarzyskich, do ogrzania się podczas zimy. Razem pokoi ...... ?

UWAGA: Miasto, będące ośrodkiem dekanatu, winno mieć dom zastosowany do potrzeb Okręgu.

6) Jakie Ksiądz Proboszcz widzi możliwości budowy Domu Katolickiego własnemi siłami parafji (przypuszczalna pomoc ziemian, fabryki, tartaku i in., dobra wola parafjan, chętnych do bezpłatnej robocizny i ofiary). Koszta w przybliżeniu ....zł.

7) W jakim terminie mógłby stanąć Dom Katolicki, zastosowany do potrzeb parafji (murowany, drewniany).

(—) *Ks. Jan Szych*
Kanclerz

(—) † *St. Walczykiewicz*
Biskup Sufragan

W sprawie budowy Domów Katolickich do Przew. Ks. Ks. Dziekanów

KURJA BISKUPIA ŁUCKA
Nr. 279.

Łuck, dn. 18 stycznia 1935 r.

Do
Przewielebnych Ks. Dziekanów
Diecezji Łuckiej

W związku z pismem Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Ordynarjusza, z dnia 27.XII. 1934 r., Nr. 7381 i pismem Kurji, z dnia 18.I. 1935 r., Nr. 280 skierowanem do Księży Proboszczów, w sprawie budowy Domów Katolickich Kurja Biskupia komunikuje Księdzu Dziekanowi, że sprawę tę należy uważać za pierwszorzędną i poleca zająć się jej szczegółowem omówieniem na najbliższej konferencji dekanalnej.

Potrzeba, by Duchowieństwo i szerokie masy katolików uświadomiły sobie, że budowa sierocińców, przytułków, prowadzenia przedszkola, mimo swej bezsprzecznej ważności nie może być stawiana wyżej nad sprawę założenia Domu Katolickiego. Dom Katolicki, bowiem poza kościołem, stać się ma w dobie obecnej ośrodkiem akcji charytatywnej, społecznej, a nawet religijnej, w znaczeniu oświatowem.

Zadaniem Księdza Dziekana będzie projekt budowy uczynić popularnym w dekanacie oraz wydobyć maximum środków, jakich dostarczyć może ini-

cjatywa poszczególnych Księży Proboszczów i wiernych ich parafij.

Władza Diecezjalna zdaje sobie sprawę dokładnie z trudności natury finansowej, ale przekonana jest również o istnieniu bogatych złóż inicjatywy i zdolności organizacyjnych, jakie spoczywają w duszach kapłanów i sercach wiernych, gotowych do daleko idących poświęceń dla zapewnienia zwycięstwa i trwałego panowania Chrystusa Pana na odwiecznie chrześcijańskiej Kresowej ziemi.

Rozbudzony zapał skieruje nas na tory pewnej realizacji szalonego napozór projektu, pod warunkiem, że plan zostanie, przy udziale wybitnych jednostek i wpływowych grup społecznych, roztropnie w szczegółach opracowany.

W myśl tego Ksiądz Dziekan, w przeciągu miesiąca, po odbytej konferencji dekanalnej, rozważywszy zdrową opinję księży subdekanalnych, zechce przedstawić Kurji Biskupiej plan budowy Domów Katolickich na jego terenie, ze szczególnem uwzględnieniem ośrodka dekanatu. Podaje się przy tem do wiadomości, że wynik kwesty tegorocznej, w niedzielę 17.II i uroczystość Chrystusa Króla, ma być przeznaczony na budowę Domu Katolickiego w parafji. Zebraną sumę należy złożyć na książeczkę P. K. O. z zaznaczeniem: właściciel książeczki — Proboszcz parafji X. (fundusz budowy Domu Katolickiego).

(—) *Ks. J. Szych*
Kanclerz

(—) *† St. Walczykiewicz*
Biskup Sufragan

Kwestjonarjusz w sprawie sekty „narodowców"

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja Nauki i Sztuki
№ 390

Łuck, dnia 22 stycznia 1935 r.

Do
Przewielebnych Ks. Dziekanów
Diecezji Łuckiej

Zechcą Przewielebni Księża Dziekani nadesłać do Kurji Biskupiej jak najśpieszniej dokładne informacje:

Czy na terenie dekanatu przebywa duchowny t. zw.

„kościoła narodowego;" jeżeli przebywa,—wskazać imię i nazwisko tego duchownego oraz miejsce jego zamieszkania.

Czy posiada oddzielną kaplicę; czy w niej odprawia publiczne nabożeństwo; czy używa liturgicznych szat katolickich; czy w codziennem prywatnem życiu używa sukni kapłańskiej katolickiej.

Czy do sekty w tej miejscowości dużo należy b. katolików, jaka w przybliżeniu ich liczba.

Czy na nabożeństwa sekciarskie dużo uczęszcza b. katolików.

(—) † *St. Walczykiewicz*
Wikarjusz Generalny

(—) *Ks. Jan Szych*
Kanclerz

Rozkład adoracyj miesięcznych, urządzanych dla Duchowieństwa m. Łucka.

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja Nauki i Sztuki
Nr. 743

Łuck, dnia 1 lutego 1935 r.

Kurja Biskupia niniejszem powiadamia, że w dniach niżej wymienionych odbędą się w roku 1935 adoracje miesięczne dla kapłanów, w kaplicy Najświętszego Sakramentu w Katedrze, o godz. 7 ej wieczorem.

Według 42 statutu Synodu Diecezjalnego w adoracjach winni wziąć udział wszyscy kapłani m. Łucka.

Adoracje odbędą się:

Dnia 15 lutego,
„ 15 marca,
„ 12 kwietnia,
„ 10 maja,
„ 14 czerwca,

Dnia 13 września,
„ 11 października,
„ 8 listopada,
„ 13 grudnia.

(—) Ks. Jan Szych
Kanclerz

(—) † St. Walczykiewicz
Wikarjusz Generalny

Przyjmowanie delegacyj w Kurji

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
Sekcja Administracyjna
Nr. 384.

Łuck, dn. 19.I.1935 r.

Do
Przewielebnych Księży Dziekanów Diecezji Łuckiej.

Upowszechnia się w Diecezji Łuckiej zwyczaj, że przybywają do Kurji Biskupiej od parafij delegacje w sprawach nietylko ważniejszych, ale i mniej ważnych, które zupełnie dobrze możnaby załatwić drogą korespondencji. Delegacje przybywają niespodzianie, bez ustalenia dnia, w którym mogłyby być przyjęte,— a zwykle domagają się bezpośredniego traktowania z J. E. Ordynarjuszem Diecezji. Niekiedy zjawiają się delegacje jednocześnie z paru parafij. Trzeba mieć na względzie i tę okoliczność, że do Kurji przybywają także delegacje od wsi prawosławnych, żądających przyjęcia do jedności Kościoła Katolickiego. Zazwyczaj każda delegacja składa się z kilku osób. Zupełnie zaś naturalną jest rzeczą, że każdy z członków delegacji pragnie oświetlić sprawę z własnego punktu widzenia. Wskutek tego zazwyczaj dyskusja przeciąga się nadmiernie długo, zajmuje bardzo dużo czasu i nieraz doprowadza do tego, że muszą zalegać sprawy bieżące. Nieraz wobec konieczności przyjęcia interesantów, którzy zgłosili się, zanim zjawiła się niespodzianie delegacja, — albo wobec konieczności załatwienia spraw najwyższej wagi i nader pilnych, — delegację przyjmuje w zastępstwie J. E. Ordynarjusza J. E. Ks. Biskup Sufragan. Mimo to, mimo przedyskutowania całej sprawy z największą drobiazgowością, w godzinnych nieraz dyskusjach, delegacja odjeżdża niezadowolona, a w wyniku tego miejscowy Ks. Proboszcz zwraca się do Kurji z informacją, jak to się zdarzyło parokrotnie w ostatnich tygodniach, że delegacja nieprzyjęta przez J. E. Ordynarjusza, lecz przez innych jest bardzo rozgoryczona. Tak w jednem piśmie Ks.

Proboszcz pisze:„Nie wiem, dla jakich powodów nie zostali dopuszczeni do Waszej Ekscelencji, co ich ogromnie rozgoryczyło, zostawili natomiast podanie z licznymi podpisami w Prześwietnej Kurji, treść którego zapewne zakomunikowano Waszej Ekscelencji".

Wobec powyższych okoliczności Kurja Biskupia poleca uwiadomić WW. Ks. Ks. Proboszczów, że gdy dowiedzą się, że parafjanie zamierzają wysłać do J. E. Ordynarjusza delegację, mają poinformować parafjan, że powinni najpierw porozumieć się z Kurją Biskupią co do terminu przybycia do Łucka. Delegacja zatem, pragnąca przedstawić osobiście Władzy Diecezjalnej jakąś sprawę,—powinna Kurję powiadomić o dniu, w którym zamierza przybyć. Jeżeli dzień byłby nieodpowiedni, Kurja o tem uprzedzi depeszą, naznaczając właściwy termin. Delegacje, które przybywać będą bez uprzedniego powiadomienia o dniu swego przybycia nie będą mogły narzekać, gdy okaże się, że w danym dniu J. E. Ordynarjusz albo jest nieobecny, albo dla innych powodów sam nie może traktować z delegacją i zleca to Wikarjuszowi Generalnemu, J. E. Biskupowi Sufraganowi.

Zdarza się także niekiedy, że w jednej i tej samej sprawie delegacje przybywają kilkakrotnie, aby wymódz taką decyzję, która tej delegacji dogadza, posuwając się nawet do gróźb. Tego rodzaju wymuszanie ze strony parafjan musi doprowadzać do odpowiednich wniosków o poziomie ich urobienia.

(—) *Ks. Kanonik Gustaw Jełowicki*
w. z. Szefa Sekcji

(—) *Ks. B. Szawłowski*
w. z. Kanclerza

Zeznania o dochodach

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
SEKCJA IV. Nr. 9.
Nr. 95.

Łuck, dn. 19.I. 1935 r.

Do
Ks. Ks. Proboszczów
Diecezji Łuckiej

Co roku wymagane są przez Urzędy Skarbowe zeznania o dochodzie i rozchodzie; są one podstawą do wymiaru podatku dochodowego. Zdarza się dość często, że Urzędy Podatkowe zwracają się w tej kwestji i do Kurji Biskupiej. Sami też Ks. Ks. Proboszczowie nieraz proszą o wydanie im zaświadczenia, że przychód od tej lub owej nieruchomości użyty został w całości lub w pewnej części na cele kultu religijnego. W załatwianiu tego rodzaju spraw Kurja Biskupia musi mieć również zeznania Przewielebnych Ks. Ks. Proboszczów o dochodzie i rozchodzie; w tych zeznaniach musi być wymienione źródło, z którego otrzymany jest przychód, wysokość przychodu i wszelkie obliczenia, jak wpłacane przez proboszcza podatki, składki ubezpieczeniowe, koszta wyjazdów przy załatwianiu obowiązków duszpasterskich i wszelkie inne opłaty, związane z administracją dóbr beneficjalnych i obsługiwaniem parafji. Zeznania o dochodzie i rozchodzie służą za podstawę do udzielania informacyj Urzędom Podatkowym i wystawiania zaświadczeń proboszczom; załatwianie tej sprawy przez Kurję Biskupią leży w interesie samych Ks Ks. Proboszczów, którzy często skarżą się na zbyt wysoki wymiar podatku przez Urzędy Skarbowe.

W związku z powyższem Kurja Biskupia 20 kwietnia 1931 roku okólnikiem do Ks. Ks. Dziekanów № 3280 zarządziła, aby co roku od wszystkich Ks. Ks. Proboszczów dostarczali Kurji powyżej wzmiankowane zeznania; tymczasem zarządzenie to wykonuje się tylko w pewnej części: liczne parafje tych informacyj nie przesyłają. Niniejszem przypomina Kurja Bisku

pia wydane zarządzenie i prosi Ks. Ks. Proboszczów przesyłać zeznania albo przez Ks. Ks. Dziekanów, albo bezpośrednio do Kurji Biskupiej.

(—) *Ks. Infułat J. Zagórski*
Szef Sekcji.

(—) *Ks. J. Szych*
Kanclerz

Wyciągi z ksiąg o nawróconych

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA
SEKCJA V
Archiwalno - Statystyczna
Nr. 7210

Łuck, dn. 27.XII 1934 r.

Do
Przewiel. Księży Proboszczów
Diecezji Łuckiej

W myśl § 37/2 Rozp. Ministr. Spraw Wew. z dn. 23.V 1934. № Dz. 54, p. 489 Kurja Biskupia poleca Przewielebnym Księżom Proboszczom, by przy nadsyłaniu do gmin okresowych wyciągów z ksiąg metrykalnych jednocześnie podawali wyciągi z ksiąg o nawróconych (za ten sam czas) celem przeprowadzenia odnośnych zmian w rejestrze mieszkańców co do wyznania.

(—) *Ks. Prałat F. Czyżewski*
Szef Sekcji

(—) *Ks. J. Szych*
Kanclerz

Rozporządzenia Prawno-Państwowe

INSTRUKCJA

z dnia 23 listopada 1934 r. dla osób prowadzących księgi stanu cywilnego w sprawach wypełniania i odsyłania formularzy statystycznych dotyczących ruchu naturalnego ludności, wydana na podstawie art. 11 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 lutego 1927 roku o statystyce ruchu naturalnego ludności.

Poz. 380.

§ 1. Osoby prowadzące księgi stanu cywilnego obowiązane są z zarejestrowanych przez nie w tych księgach małżeństw, urodzeń i zgodnów przesyłać wła-

ściwej powiatowej władzy administracji ogólnej sprawozdania indywidualne w formie wykazów aktów małżeństw (formularz wzór A), wykazów aktów urodzeń (formularz wzór B) i wykazów aktów zgonów (formularz wzór C).

W miastach: Warszawie, Łodzi, Lublinie, Sosnowcu, Wilnie, Poznaniu, Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie i Lwowie, posiadających własne biura statystyczne, osoby prowadzące księgi stanu cywilnego przesyłają sprawozdania do tych biur.

§ 2. Sprawozdania za pierwszy kwartał winny być przesłane najpóźniej dnia 15 kwietnia, za drugi kwartał najpóźniej dnia 15 lipca, za trzeci kwartał najpóźniej dn. 15 października i za czwarty kwartał najpóźniej dn. 15 stycznia.

W miastach wymienionych w ustępie 2 § 1 sprawozdania winny być nadsyłane co tydzień.

Formularze statystyczne winny być wysyłane także i w tym przypadku, gdy w ubiegłym okresie żadnych małżeństw, urodzeń lub zgonów nie zarejestrowano.

§ 3. Jeżeli okręg urzędowy osoby prowadzącej księgi stanu cywilnego rozciąga się na dwa lub więcej powiatów, należy przesyłać każdej władzy powiatowej osobne sprawozdania z aktów, dotyczących okręgu urzędowego danej władzy.

§ 4. Sprawozdania indywidualne należy sporządzać natychmiast w obecności stron w tym celu, ażeby osoby zgłaszające się do aktu mogły udzielić informacyj nie wpisywanych do ksiąg stanu cywilnego, a potrzebnych do prawidłowego wypełniania wykazów statystycznych.

W formularzach statystycznych muszą być wypełnione wszystkie rubryki, o ile jednak w przypadkach zgoła wyjątkowych jakaś rubryka dla braku danych nie może być wypełniona, należy przyczynę tego zaznaczyć w tej samej rubryce, bądź w rubryce uwag.

§ 5. Zarejestrowane małżeństwa, urodzenia i zgo-

ny należy wpisywać do formularzy statystycznych kolejno, w miarę, jak się sporządza akta stanu cywilnego, aż do wyczerpania miejsca na formularzu. Tem samem nie należy używać oddzielnych formularzy statystycznych dla każdej miejscowości, bądź gminy okręgu urzędowego osoby prowadzącej księgi stanu cywilnego, chociażby dla tej miejscowości były prowadzone oddzielne księgi.

§ 6. Za każdy akt ślubu, urodzenia lub zgonu, wykazany w formularzach statystycznych, zgodnie z niniejszą instrukcją, osoby prowadzące księgi stanu cywilnego, z wyjątkiem urzędów państwowych, otrzymają tytułem zwrotu wydatków na materjały piśmienne trzy (3) grosze.

Sumy należne za ubiegły rok kalendarzowy będą przekazywane przez Główny Urząd Statystyczny bezpośrednio osobom składającym sprawozdania w terminie sześciotygodniowym od dnia otrzymania przez Główny Urząd Statystyczny sprawozdań za czwarty kwartał roku ubiegłego.

§ 7. Formularzy statystycznych dostarcza Główny Urząd Statystyczny przed rozpoczęciem roku sprawozdawczego za pośrednictwem powiatowej władzy administracji ogólnej, bądź zarządów miejskich tych miast, które będą otrzymywały tygodniowe sprawozdania bezpośrednio (ob. ust. 2 § 1 nin. Instr.).

§ 8. Opłaty pocztowe, związane z korespondencją osób prowadzących księgi stanu cywilnego z powiatowemi władzami administracji ogólnej, bądź z Głównym Urzędem Statystycznym w sprawach statystyki ruchu naturalnego ludności, będą pokrywane z budżetu państwowego.

W tym celu osoby wyżej wymienione mają przesyłać korespondencję w kopertach zaopatrzonych w następujący napis, umieszczony na widocznem miejscu: „W wykonaniu ustawowego obowiązku”.

§ 9. Liczby porządkowe rubryki 1 formularza A, B, C zaczynać się winny od jedynki w każdym wy-

kazie. Liczby numerów aktów stanu cywilnego (rubryka 2 formularzy A, B i C) mają być kolejne dla całego roku, stosownie do numeracji właściwych ksiąg.

Żaden zapis, poczyniony w księgach, a opatrzony numerem kolejnym, nie może być opuszczony w nadsyłanych sprawozdaniach, przeciwnie zapisów poczynionych w księgach a nieopatrzonych numeracją kolejną nie włącza się do sprawozdań statystycznych.

§ 10. Przy wypełnianiu rubryk dat urodzenia bądź wieku (rubr. 7 i 11 formularza A, rubr. 15 i 16 formularza B i rubr. 9 formularza C) należy podawać ścisłą datę urodzenia.

Podawanie wieku w liczbie lat skończonych dopuszczalne jest jedynie w razie całkowitej niemożności ustalenia ścisłej daty urodzenia.

§ 11. Przy wypełnianiu rubryki wyznania (rubr. 8 i 12 formularza A, rubr. 12, 13 i 14 formularza B, rubr. 12 formularza C) należy unikać ogólnikowych określeń, jak np. „katolickie", „ewangelickie", „greckie" i t. p. lecz trzeba podawać dokładnie, czy rzymsko-katolickie, czy grecko-katolickie, czy ewangelicko-augsburskie, czy ewangelicko-helweckie, czy prawosławne i t. p.

§ 12. Przy wypełnianiu rubryki stanu cywilnego (rubr. 9 i 13 formularza A, rubr. 11 formularza C) należy wpisywać stosownie do okoliczności: kawaler, panna, wdowiec, wdowa, rozwiedziony, rozwiedziona.

§ 13. Przy wypełnianiu rubryki miejsca urodzenia bądź zgonu (rub. 8 formularza B, rubr. 7 formularza C) należy podawać nazwę miasta, bądź gminy wiejskiej i powiatu, gdzie fakt urodzenia względnie zgonu nastąpił.

§ 14. W taki sam sposób należy wypełniać rubrykę miejsca zamieszkania (rubr. 6 formularza A, rubr. 17 formularza B i rubr. 8 formularza C).

§ 15. Przy urodzeniach wielorakich (rubr. 9 formularza B), jak dwojakie, trojakie i t. p., powinno być każde dziecko urodzone wciągnięte kolejno do oddziel-

nej rubryki poziomej wykazu, przyczem w rubr. 9 należy umieścić przy każdym zapisie stosowną uwagę „dwój", „trój" i t. p.

§ 16. Przez martwo urodzone rozumie się dziecko, które przyszło na świat przynajmniej w 7 miesiącu ciąży i które w chwili przecinania pępowiny nie dawało znaku życia, o ile później nie zostało do życia przywrócone.

Dzieci martwo urodzone są zapisywane tylko do ksiąg urodzeń i wykazywane tylko w sprawozdaniach wzoru B.

§ 17. Przy wypełnianiu rubryk przyczyny zgonu (rubr. 13 i 14 formularza C) należy żądać od osób zgłaszających się do aktu podawania istotnej przyczyny zgonu, unikając ogólnikowych określeń, jak np. zapalenie, gorączka, słabość i t. p.

W rubryce 14 należy zaznaczyć stosownie do okoliczności „tak" lub „nie", unikając skrótów, kresek, znaków ditto i t. p.

§ 18. Małżeństwa dopełniane przed władzami administracyjnemi w trybie przepisów obowiązującej na obszarze województw południowych oraz cieszyńskiej części woj. Śląskiego ustawy z dnia 25 maja r. 1868 (Dz. U. P. Nr. 47) wpisuje się je jedynie do wykazów wypełnianych przez wyżej wymienione władze, chociażby nawet małżeństwa te zgodnie z powołanemi wyżej przepisami zarejestrowane były również i w księgach prowadzonych przez właściwych duszpasterzy.

§ 19. Wszędzie, gdzie w niniejszej instrukcji mowa jest o księgach stanu cywilnego, rozumieć pod niemi należy wszelkie księgi, których prowadzenie w zakresie aktów stanu cywilnego przewidują obowiązujące przepisy.

§ 20. Instrukcję wydaną w tej sprawie dnia 12 maja 1927 r. uchyla się.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(—) *Marjan Zyndram-Kościałkowski.*

Udzielanie władzom ogólnej administracji informacyj o dopełnionym przez osoby zaślubione obrzędzie małżeństwa.

MINISTERSTWO
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Warszawa, dnia 30 stycznia 1935 r.
Nr. V 4608/34

Do
Kurji Biskupiej
w Łucku

Zgodnie z przepisami, obowiązującemi w Kościele Rzymsko-Katolickim, na marginesach aktów urodzin osób zaślubionych, pomieszcza się wzmiankę o dopełnionym przez nich obrzędzie małżeństwa.

Brak takiej wzmianki łącznie z innemi ustaleniami faktycznemi stanowi podstawę do domniemań, że dana osoba jest stanu wolnego.

Dla powiatowych władz administracji ogólnej w szczególności w postępowaniu przy stwierdzaniu zdolności małżeńskiej lub zaświadczeniu braku przeszkód do zawarcia małżeństwa obywateli polskich zagranicą— wskazówka taka jest nader cenną.

W praktyce, sprawujący obowiązki urzędników stanu cywilnego proboszczowie rzymsko-katoliccy odmawiają jednak częstokroć udzielenia starostom tego rodzaju informacyj, zasłaniając się brakiem podstaw prawnych, bądź okolicznością, iż dane te służyć mogą rzekomo wyłącznie przy ogłaszaniu zapowiedzi i w kraju.

Zważywszy, że:

1) warunkiem otrzymania przez obywateli polskich ślubu zagranicą jest wylegitymowanie się przez narzeczonych świadectwem władz ojczystych o braku przeszkód małżeńskich;

2) świadectwa te na podstawie właściwych porozumień międzynarodowych wystawiają dla obszaru Niemiec i w. m. Gdańska — starostowie, dla innych obszarów zagranicznych — konsulowie R. P.;

3) omawiane zaświadczenia mają charakter samoistny, niezależny od zapowiedzi, które zresztą dla

ślubów zawieranych pod rządami ustawodawstwa niemieckiego, ogłasza się w kraju ojczystym narzeczonych nie w trybie ogłaszania w prasie;

4) u podstaw opisanego postępowania leży ochrona instytucji małżeństwa, jako takiego;

5) jak z wywodów powyższych wynika — stanowisko zajmowane przez proboszczów rzymsko-katolickich nie jest uzasadnione, opór zaś ich w uwzględnianiu odpowiednich wniosków władz — utrudnia należyte przeprowadzenie niezbędnych dochodzeń.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prosi o spowodowanie wydania odpowiednich zarządzeń duchowieństwu celem udzielania władzom administracji ogólnej informacyj o wzmiankach, pomieszczonych na marginesach aktów urodzin osób zaślubionych, o dopełnionym przez nich obrzędzie małżeństwa.

Ministerstwo prosi o traktowanie tej sprawy, związanej nietylko z interesem prywatnych stron, ale, co więcej z interesem Państwa oraz samego Kościoła, jako strażnika sakramentu małżeństwa — jako pilnej i zawiadomienie o wydanych zarządzeniach.

Dyrektor Departamentu
Fr. Potocki

Udział dzieci szkolnych w nabożeństwach innych wyznań

KURATORJUM
Okręgu Szkolnego Łuckiego

Nr. I-170/35

Równe, dnia 7 stycznia 1935 r.

OKÓLNIK 5

Do
Panów Inspektorów Szkolnych i ogółu Nauczycielstwa szkół powszechnych w okręgu.

Do Kuratorjum dochodzą zażalenia, że w dni uroczystości państwowych lub szkolnych w miejscowościach, w których niema świątyń danego wyznania, dziatwa szkolna bierze udział w nabożeństwach innego wyznania.

Prypominam, iż kierownicy i nauczyciele szkół nie mogę ani zmuszać, ani zachęcać dzieci do uczęszczania na nabożeństwa innych wyznań.

O powyższem p.p. Kierownicy szkół poinformują grona nauczycielskie.

P.P. Inspektorów proszę ponadto o odpowiednie pouczanie w tej sprawie młodych rozpoczynających pracę nauczycieli.

Kurator Okręgu Szkolnego
J. Firewicz

Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie noszenia sutanny przez osobę nie będącą księdzem katolickim

Wyrok z dnia 14 marca 1932 r. (II. 2 K. 176|32).

1) Na podstawie przepisów prawa kanonicznego tudzież z mocy art. IV konkordatu, zawartego pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzplitą Polską (Dz. Ust. poz. 501/25 r.), prawo noszenia sukni duchownych rzymsko-katolickich jest wyłącznym przywilejem duchowieństwa rzymsko-katolickiego.

2) Noszenie takiej sukni (sutanny) przez osobę nie będącą księdzem rzymsko-katolickim (np. przez duchownego sekty Hodurowców) stanowi przestępstwo w p. 2 art. 272 k. k. z r. 1932 przewidziane.

Przewodniczący: sędzia J. Bonisławski. Sędziowie: St. Zaborowski (sprawozdawca), K. Syromatnikow. Wiceprokurator: St. Raczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji Romana-Romualda B., osk. z art. 272 k. k., założonej od wyroku Sądu Grodzkiego w Lipsku z dnia 25 września 1931,

na mocy art. 501, 512 k. p. k., kasację oskarżonego Romana-Romualda B. oddalił, przyczem błędną kwalifikację z p. 3 na p. 2 art. 272 k. k. poprawił.

Uzasadnienie.

1. Kasacja zarzuca wyrokowi obrazę art. 358 k. p. k., art. 272 k. k. oraz art. 111 i 116 Konstytucji przez uznanie oskarżonego za winnego wykroczenia, przewidzianego w p. 3 art. 272 k. k., pomimo, że z okoliczności, ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie wynika, iżby oskarżony podawał się za księdza rzymsko-katolickiego, iżby nosił taką samą sutannę, jaką noszą księża obrządku łacińskiego oraz iżby przez noszenie sutanny pogwałcił spokój publiczny i wprowadził w błąd ludność, wreszcie sutanna, zdaniem kasacji, nie może być uznaną za przedmiot odznaczenia w rozumieniu p. 2 art. 272 k. k.

2. W myśl wyjaśnień Sądu Najwyższego, z treści art. 271 — 273 k. k. wynika zamiar ustawodawcy zabezpieczenia ludności przed wprowadzeniem jej w błąd różnemi sposobami, co do wartości osobistej sprawcy, mianowicie, przez podawanie się sprawcy za inną osobę, używanie przezeń cudzych dokumentów osobistych, nie przysługujących mu orderów, odznak, tytułów i t. p. Dla uznania zatem winy oskarżonego z art. 272 k. k. wystarcza objektywne ustalenie, że sprawca użył któregokolwiek z tych sposobów i że one mogły wprowadzić w błąd otoczenie co do jego wartości osobistej. Środki zaś i sposoby, jakich do tego użyto, oraz forma ich ujawnienia są dla istoty przestępstwa z art. 272 k. k. obojętne.

3. Sutanna księdza wyznania rzymsko-katolickiego jest przepisowym strojem, odznaczającym duchownych tegoż wyznania, ustanowionym przez władze duchowne, zgodnie z kanonem 136 prawa kanonicznego (Codex Iuris Canoci), i ściśle na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przestrzeganym. O tej sutannie, jako o sukni duchownej księży obrządku łacińskiego, mowa jest również w art. IV konkordatu, zawartego pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską (Dz. Ust. Nr. 72/25 r. poz. 501), który zobowiązuje władze cy-

wilne do udzielenia pomocy w razie noszenia sutanny przez destytuowanych księży wyznania rzymsko-katolickiego, a więc takich osób, które były temi księżmi, a obecnie już nimi być przestały, a fortiori odnosi się do wszystkich osób, które nie należą do duchowieństwa obrządku łacińskiego, w przeciwnym razie, gdyby każdy miał prawo noszenia takiej sutanny, to przepis art. IV rzeczonego konkordatu byłby zupełnie bezcelowy i zbędny. Z powyższego zatem wynika, że skoro sutanna jest strojem przepisowym duchownych wyznania rzymsko-katolickiego i nikt jej, oprócz tych duchownych, nosić nie ma prawa, to noszenie jej stanowi wyłącznie prawo tegoż duchowieństwa w celu odróżnienia go z pośród duchowieństwa innych wyznań, a tem samem noszenie jej przez osobę niepowołaną, jako mogące wprowadzić w błąd otoczenie co do stanowiska tej osoby, stanowi wykroczenie, przewidziane w p. 2 art. 272 k. k.

4. Skoro więc w sprawie niniejszej sąd ustalił, że sekta Hodurowców, do której należy oskarżony, nie jest uznana i zalegalizowana przez władze państwowe, a duchowni tej sekty nie są księżmi wyznania rzymsko-katolickiego, że oskarżony nosił publicznie sutannę w tej postaci, jaka przysługuje wyłącznie księżom wyznania rzymsko-katolickiego, i tym sposobem wprowadzał ludność w błąd co do swego stanowiska, to do tak ustalonego czynu powinien był zastosować p. 2 a nie p. 3 art. 272 k. k. Wobec tego jednak, że wykroczenia, przewidziane w p. p. 2 i 3 art. 172 k. k., są zagrożone jednakową karą grzywny, błędna przeto kwalifikacja czynu oskarżonego, w myśl art. 501 k. p. k., nie może powodować uchylenia wyroku, a ulega jeno poprawieniu.

(Zbiór Orzeczeń Sądu najwyższego, r. 1932, zesz. IV, str. 214, orzecz. 86).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Niezbędna książka

„Wychowanie chrześcijańskie jako problem duszpasterski" (praca zbiorowa). Dorobek 5-go krajowego kursu duszpasterskiego Kraków dn. 19—22 września 1933 r. Kielce 1934. Nakładem „Przeglądu Homiletycznego". Str. 242. Cena w administracji „Przeglądu Homiletycznego"—4 zł., w handlu księgarskim—5 zł.

(Treść: Program kursu. Przebieg kursu. Święty duszpasterz (J. M. Vianney) — kazanie ks. E. Kosibowicza T. J. Duszpasterz wobec nauczycieli—ks. dr. K. Mazurkiewicz. Braki domowego wychowania i wpływ duszpasterza na rodziców—ks. Bol. Rydzy. System wychowawczy św. Jana Bosko—ks. Fr. Harazim. Nauczanie dorastającej młodzieży—ks. Stan. Borowiecki. Wychowanie dorastającej młodzieży — ks. Al. Rogóż. Wychowanie seksualne młodzieży i przygotowanie do małżeństwa—ks. Stan. Podoleński T. J. Praca wychowawcza duszpasterza na ambonie — ks. dr. E. Szramek. Praca wychowawcza duszpasterza w konfesjonale — ks. L. Prochownik. Urabianie wiernych w organizacjach religijnych—ks. dr. St. Wiśniewski. Wizytacja pasterska i statystyka jako czynnik wychowawczy—ks. Czempiel. Proboszcz w walce z grzechami mowy—ks. dr. Ild. Bobicz. Rola kapłana w walce z alkoholizmem — ks. M. J. Kuznowicz T. J. Wychowanie starszych do poszanowania cudzej własności — ks. J. Skarbek. Budzenie wśród wiernych przywiązania do Kościoła i poczucia katolickiego — ks. dr. J. Piskorz. Praca nad urabianiem poglądu na sprawy społeczne i polityczne — ks. St. Maśliński. Rekolekcje i misje jako czynnik wychowania chrześcijańskiego — ks. J. Rostworowski T. J. Wnioski uchwalone przez Zjazd).

Polska literatura duszpasterska jest dość uboga. Mamy mało i przeważnie przestarzałych podręczników do nauki teologji pasterskiej w seminarjach, niewiele jest też dzieł poświęconych specjalnym zagadnieniom duszpasterskim. Ukazują się wprawdzie cenne artykuły z tego zakresu w czasopismach teologicznych, ale tracą one na wartości z powodu, że trzeba je wyszukiwać. Chyba każdy kapłan, który próbował dokładniej poznać jakieś zagadnienie duszpasterskie, korzystając jedynie z dzieł polskich, uzna słuszność tej uwagi.

Tymczasem sprawa duszpasterstwa—zawsze najważniejsza—nabrała w dzisiejszych czasach szczególnego znaczenia. Tworzy się nowe życie, i Kościół musi trzymać rękę na jego pulsie. Powstają coraz to nowe zagadnienia, wymagające ustosunkowania się do nich ze strony duchowieństwa. Mamy do czynienia z nowemi metodami w duszpasterstwie, z których niejedna znajduje się jeszcze w okresie prób. Co wczoraj było dobre i wypróbowane, to dziś już bywa nie na czasie. W takich warunkach ubóstwo naszej literatury duszpasterskiej daje się odczuwać szczególnie dotkliwie.

Nie mówmy jednak, że nic się nie robi w tym względzie. Istnieją usiłowania, i całkiem poważne usiłowania. Wyrazem ich są między innemi odbywające się co pewien czas w różnych miastach kursy duszpasterskie, pozostawiające po sobie trwały ślad w literaturze w postaci pamiętników. Należałoby życzyć, aby wszystkie te pamiętniki znalazły się w każdej bibljotece kapłańskiej, dlatego też pozwolę sobie umieścić tu ich wykaz: 1) Organizacja parafji w Polsce. Pamiętnik kursu duszpasterskiego w Poznaniu 14—19.XI.1927 r. 2) Pamiętnik kursu duszpasterskiego w Krakowie w dd. 5—9.XI.1928 r. (Tytuł ten nie jest zapewne ścisły, gdyż nie znalazłem tego pamiętnika w księgarniach warszawskich, i dopiero ostatnio się dowiedziałem, że można go nabyć w Księgarni Krakowskiej. Omawia „moralność chrześcijańską jako problem duszpasterski". 3) Duszpasterstwo miejskie. Pamiętnik kursu duszapasterskiego w Warszawie 4—8.XI.1929 r. 4) Pamiętnik kursu duszpasterskiego w sprawie sekciarstwa i innowierstwa, odbytego w Poznaniu w dd. od 10 do 13 lutego 1931 r. 5) Wychowanie chrześcijańskie — pamiętnik, wymieniony w podtytule. Do tego dochodzi 6) pamiętnik kursu wprawdzie nie ogólnokrajowego, lecz tylko archidiecezjalnego, odbytego we Lwowie w dd. 24—26.IX.1929 r. Pamiętnik ten nosi tytuł „Sprawy duszpasterskie" i zawiera również bardzo cenne prace.

W danej chwili chodzi mi szczególnie o rzecz najnowszą, w tej dziedzinie, o pamiętnik z drugiego zjazdu krakowskiego p. t. „Wychowanie chrześcijańskie jako problem duszpasterski". Umyślnie przytoczyłem całą jego treść, by zwrócić uwagę Czcigodnego Duchowieństwa naszej diecezji na bogactwo tematów. Zainteresują one zarówno proboszcza, jak katechetę, owszem, każdy kapłan znajdzie w nich coś, co odpowiada przedmiotowi jego szczególnych zainteresowań, gdyż ostatecznie celem działalności każdego kapłana jest wychowanie chrześcijańskie—jak widzimy z przytoczonej treści, pojęte tutaj nie jako tylko wychowanie dzieci i młodzieży, lecz wszelkiej duszy ludzkiej.

Oczywiście, jak w każdej pracy zbiorowej, znajdą się tu rzeczy bardziej i mniej wartościowe, zawierające więcej wskazówek praktycznych i bardziej mgliste. Nie pisząc tu recenzji pamiętnika, lecz chcąc jedynie sygnalizować jego ukazanie się, nie zajmuję się szczegółowiej rozbiorem jego treści. Przy całej jednak powściągliwości od zachwytów i superlatywów, mogę stwierdzić sumiennie, że książka posiada wartość rzeczywistą i że jest naprawdę niezbędna w bibljotece każdego duszpasterza. Znane w całej Polsce nazwiska poszczególnych prelegentów są tego rękojmią. Jeśli zaś w czasach dzisiejszych nie wszyscy kapłani mogą się zdobyć na wydatek 4-złotowy, książka ta, jak wogóle całość wydawnictw tego rodzaju, byłaby bardzo pożądana przynajmniej na półkach bibljotek dekanalnych.

Ks. Z. C.

Do czego dąży ruch przeciwalkoholowy?

Celem ruchu przeciwalkoholowego nie była i nie jest bynajmniej przymusowa prohibicja, a raczej świadoma i dobrowolna trzeźwość narodu naszego. W szczególności zaś dąży ruch przeciwalkoholowy ku trojakiej reformie, zmierzającej do usunięcia przyczyn

alkoholizmu nowoczesnego. Do głównych przyczyn zalicza się nasamprzód pobłażliwość opinji publicznej i fałszywe poglądy o rzekomej potrzebie i pożyteczności napojów alkoholowych. Chcąc je usunąć, bojownicy o trzeźwość narodu krzewią słowem i drukiem prawdę o alkoholu opartą o wyniki nauki nowoczesnej, które przemawiają dziś nietylko przeciw upajaniu się, ale także przeciw umiarkowanemu używaniu napojów alkoholowych, ponieważ przez częste ich używanie popada wielu skądinąd zacnych rodaków w chroniczny alkoholizm, wyrządzający poważne spustoszenie szczególnie w dziedzinie życia duchowego i moralnego. Oprócz reformy poglądów ruch przeciwalkoholowy zmierza do reformy pijackich zwyczajów towarzyskich, uważając słusznie w tych nieszczęsnych zwyczajach częstowania i przynaglania do picia napojów alkoholowych owe główne, chociaż naogół niedoceniane źródło, które dostarcza społeczeństwu coraz nowe zastępy niewolników nałogu. Przyznać trzeba, że gdyby ruch przeciwalkoholowy przy poparciu społeczeństwa oraz przy pomocy obecnego kryzysu zdołał raz na zawsze wyrugować z domów naszych te zgubne zwyczaje wzajemnego zachęcania do picia napojów odurzających, że wówczas kwestja alkoholizmu byłaby w znacznej części rozwiązana. — Trzecia reforma, do której zmierza ruch przeciwalkoholowy, to reforma lokali publicznych i to w tym kierunku, aby wykluczyć interes kapitału prywatnego w wyszynkach i sprzedaży napojów alkoholowych tudzież w zachęcaniu do picia, a nawet w świadomem dalszem rozpajaniu osób już nietrzeźwych. Rzecz jasna, że liczne i nęcące lokale z wyszynkiem bywają niestety bardzo częstą pośrednią przyczyną wielu tragedji życiowych ludzi skądinąd wartościowych i utalentowanych, że na zyskach z tego procederu ciąży dużo łez tysięcy żon, matek i dzieci, że tam należy szukać przyczyn licznych defraudacyj grosza publicznego, zdrad małżeńskich, nieszczęśliwych wypadków i zbrodni różnora-

kich. Życzyćby należało, aby ruch przeciwalkoholowy znalazł jak najwięcej kupców rzutkich, lecz ideowych, którzyby otwierali gospody bezalkoholowe i potrafili skutecznie konkurować z lokalami z wyszynkiem, niemniej także, aby społeczeństwo świadomie i celowo popierało istniejące już bezalkoholowe cukiernie i kawiarnie.

Ruch przeciwalkoholowy zdaje sobie sprawę z tego, iż głębszą przyczyną alkoholizmu nowoczesnego jest żądza używania u jednych, zaś u drugich—chęć odurzania się w celu „zalania robaka". Na to właściwe podłoże alkoholizmu naszych czasów niema lepszego lekarstwa jak powrót do nauki Chrystusowej o konieczności walki z pożądliwościami swemi. Ruch przeciwalkoholowy uważa za praktyczny i niezawodny środek w zwalczaniu alkolizmu wyrzeczenie się osobiste napojów alkoholowych i stąd poleca właśnie w myśl zasad Chrystusowych abstynencję. Głos nauki, a także doświadczenie życiowe przemawiają na korzyść takiego zdecydowanego postawienia sprawy. Osobista abstynencja bywa najlepszą „klapą bezpieczeństwa" wobec nieustannych zachęt i pokus do picia. Równocześnie zaś wyrabia ona charakter konsekwentny, odważny zdolny na ofiary osobiste w imię wyższych ideałów, gotowy nawet narazić się na kpiny i przykrości ze strony otoczenia, które zwłaszcza w w początkach nie chce pogodzić się z stanowczemi odmowami abstytenta na wszelkie zachęty do picia. Ruch abstynencki ma więc poważne dane ku temu, by wytworzyć nowy typ Polaków stanowczych i odważnych i stąd zasługuje na baczną uwagę młodzieży i jej kierowników.

Życzymy ruchowi przeciwalkoholowemu, aby pozyskał dla idei abstynenckiej jak najwięcej rodaków zwłaszcza tych, którzy przykładem i wpływem swoim najskuteczniej mogliby podtrzymywać w opinji publicznej przeświadczenie o doniosłości sprawy dla jednostki, rodziny i społeczeństwa całego.

Z diecezji

Uroczystości papieskie. Na mocy statutu 87 Synodu Łuckiego z r. 1927 odbyły się we wszystkich świątyniach diecezji Łuckiej z okazji rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI uroczyste nabożeństwa zakończone hymnem „Te Deum". Poza świątyniami zaś urządzano uroczyste akademje ku czci Namiestnika Chrystusowego.

Z rozporządzenia J. E. Ks. Biskupa Dra A. Szelążka uroczystości pozaszkolne ku czci Papieża odbyły się w roku bieżącym dnia 17 lutego t. j. w najbliższą niedzielę po dniu rocznicy koronacji Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI. Specjalnie uroczyście obchodzono święto papieskie w stolicy diecezji w Łucku.

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej zorganizował tu w dn. 17.II. r. b. zakrojoną na szeroką skalę akademję manifestacyjną. W części odczytowej tej akademji przemawiali: prezes D.I.A.K. Janusz Książe Radziwiłł, poseł na sejm, dr. Henryk Mościcki, profesor Uniw. Warsz. i Wojciech hr. Rostworowski, senator Rzeczypospolitej.

W części koncertowej wzięli udział: prof. Stanisław Korwin Szymanowska, pp. Gołębiowski i Gocłowski, artyści opery warszawskiej, i p. Tylja, kapelmistrz opery warszawskiej (KAP).

Nabożeństwo na intencję P. Prezydenta Rzeczypospolitej. W piątek 1 lutego, w dniu Imienin P. Prezydenta Rzeczypospolitej, w katedrze łuckiej odbyło się w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa uroczyste nabożeństwo na intencję Dostojnego Solenizanta.

Odznaczenie działaczy katolickich diecezji Łuckiej. Odznaczeni zostali złotym krzyżem laterańskim: p. Stefan Bojakowski, kapitan K.O.P-u w Ostkach, za zasługi przy budwie kościoła w Budkach Snowidowickich parafji rokitniańskiej, p. inż. Jan Czernichow-

ski, nadleśniczy lasów państwowych w Karpiłówce i p. Władysław Romaniewicz, leśniczy lasów państwowych w Karpiłówce za zasługi przy budowie kościoła w Okopach tejże parafji oraz p. Stanisław Błaszczyński, em. zawiadowca stacji kolejowej w Sienkiewiczówce, za zasługi przy budowie kościołów w Rymaczach i Sienkiewiczówce

Poza tem Ojciec św. mianował Jerzego hr. Jezierskiego z Worotniowa pod Łuckiem szambelanem Jego Świątobliwości „di spada e cappa". (KAP).

Dni Sodaliski - Nauczycielki. Dnia 13 i 14 z. m. odbyły się w Łucku pod protektoratem J. E. Ks. Biskupa D-ra Adolfa Szelążka „Dni Sodaliski-Nauczycielki", zorganizowane staraniem moderatora Sodalicji, ks. kan. Jarosiewicza. Dni rozpoczęły się uroczystą adoracją Najśw. Sakramentu w katedrze oraz odnowieniem aktu poświęcenia się N. M. Pannie. W ogólnem zebraniu Sodalisek, przybyłych z terenu diecezji Łuckiej, skupiającem wraz z zaproszonymi gośćmi około 200 osób, wzięli udział II. EE. Ks. Biskup Szelążek oraz Ks. Biskup Walczykiewicz, ks. infułat Skalski, szereg księży miejscowych, p. mecenas A. Rostocki — dyrektor D.I.A.K. i inni.

Po otwarciu zjazdu przez ks. Kan. Jarosiewicza, dłuższe przemówienie wygłosił Arcypasterz diecezji. Dostojny Mówca scharakteryzował metody walki z religją w dobie obecnej, zobrazował stan ateizmu w poszczególnych nych częściach świata i zaznaczył, że fala bezbożnictwa ogarnia też Polskę, czego dowodem są występy przeciwreligijne różnych organizacyj a przedewszystkiem ostatnie dwa zjazdy wolnomyślicielskie i sekciarzy w Warszawie, na których nawoływano wprost do wszczęcia w Polsce takiego prześladowania religji i Kościoła, jakie ma miejsce w Meksyku i Sowietach. W dalszym ciągu Ks. Biskup wykazał, że zwycięstwo nad bezbożnictwem w Polsce zależy od mocy i wartości katolików, w których urabianiu tak wielką rolę odegrać może nauczycielstwo katolickie, i podkreślił

godność i posłannictwo nauczycieli, porównywując je z godnością i posłannictwem kapłana. Udzieliwszy następnie zebranym błogosławieństwa pasterskiego, Jego Ekscelencja zapewnił o swych najwyższych i najserdeczniejszych uczuciach względem nauczycieli katolików.

W dalszym ciągu p. prof. K. Jędrzejewski z Warszawy wygłosił referat p. t. „Kryzys myśli". Z kolei p. S. Tesche, redaktorka „Młodzieży Katolickiej" z Warszawy, w referacie p. t. „350-lecie Sodalicji i realizacja jej ideału w życiu współczesnem", podkreśliła znaczenie Sodalicji dla Kościoła w poszczególnych okresach dziejów i wskazała na konieczność jej udziału w Akcji Katolickiej oraz popieranie prasy katolickiej. Trzeci referat p. t. „Katolicka myśl wychowania" wygłosił również p. prof. K. Jędrzejewski.

Uchwaleniem szeregu rezolucyj i załatwieniem spraw organizacyjnych zakończono „Dni Sodaliski-Nauczycielki". (K.A.P.).

Piękne wyniki propagandy prasy katolickiej. Powzięta przez Diec. Inst. Akcji Katolickiej w Łucku myśl urządzenia „Dni Życia Katolickiego" celem zdobycia nowych odbiorców dla tego pisma, dała piękne wyniki. Do akcji propagandowej przystąpili przedewszystkiem Księża Proboszczowie, organizacje katolickie i poszczególne osoby świeckie. Po parafjach prócz odpowiednich kazań odbyły się specjalne wieczornice propagandowe, przedstawienia sztuk scenicznych, napisanych umyślnie w tym celu przez p. Jadwigę Ziajkową i p. Stefana Chmielnickiego. W wyniku akcji liczba odbiorców „Życia Katolickiego" wzrosła bardzo znacznie. Na terenie 20 parafij zdobyto przeszło 1.500 nowych prenumeratorów. (KAP).

Pogadanki religijne w więzieniu w Dubnie. W porozumienia z czynnikami sądowemi władza kościelna w Dubnie zorganizowała pogadanki religijne w więzieniu. Prowadzenia ich podjął się o. Dr. Niemancewicz,

profesor Seminarjum Papieskiego, były więzień bolszewicki (KAP).

Nowy kapłan w diecezji Łuckiej. Do diecezji Łuckiej został przyjęty znany pisarz katolicki i publicysta, mianowany niedawno szambelanem papieskim, ks. Dr. Aleksander Syski.

Różne wiadomości

Ojciec św. o znaczeniu filozofji dla życia praktycznego. W przemówieniu, wygłoszonem do młodzieży akademickiej, pracującej w szeregach Akcji Katolickiej i słuchającej w związku z tem kursu filozofji, Ojciec św. podkreślił znaczenie i konieczność filozofji dla życia praktycznego. Filozofja — mówił Papież — jeżeli tylko jest należycie ujmowana i studjowana, ma wielką doniosłość dla wszelkich dziedzin życia, nietylko intelektualnej, ale także dla praktycnej i „pragmatycznej". Dokąd musi zdążać życie praktyczne, jeżeli nie jest ożywione nawet przez odrobinę myśli filozofcznej, jak nędzne musi ono być, jeżeli nie rozjaśnia go płomień i światło myśli! Bez filozofji nawet przy wszelkich tak zwanych kulturach i przy porywach aktywności nieomylnie dochodzi się do granic nowego, prawdziwego i istotnego analfabetyzmu. (KAP).

O praktyczne uczczenie 25-ej rocznicy dekretu papieskiego „Quam singulari". W r. b. upływa równe 25 lat od tej chwili, gdy Ojciec św. Pius X wydał swój pamiętny dekret „Quam singulari", w którym polecił wczesną Komunję św. dzieci. Dekret wspomniany stał się punktem zwrotnym w całym ruchu eucharystycznym. Na ziemi naszej odbiło się również echo tego dekretu. Powoli i systematycznie przyjmują się wczesne Komunje św. dzieci i u nas z biegiem czasu. Dobrze się stało, że na jubileusz dekretu „Quam singulari" p. Rolita (Irena Lubieniecka) przyswoiła wy-

chowawcom i ks. prefektom bardzo cenną publikację znanego pioniera „Akcji Katolickiej”, ks. K. Sudbrack'a T. J., p. t. „Szkoła a wczesna Komunja św. dzieci”. Jest to trafne uczczenie jubileuszu, bo publikacja wskazuje na praktyczne rozwiązanie zagadnienia w Holandji i zachęca do szukania analogji i wzorów (KAP).

20-lecie rządów O. Generała Wł. Ledóchowskiego T. J. Dnia 11 lutego b. r. przypada 20-lecie rządów w T. J. o. Generała Włodzimierza Ledóchowskiego. Jest on drugim Polakiem, stojącym na czele Zakonu Towarzystwa Jezusowego. W ciągu tych dwudziestu lat (11.II. 1915—11.II. 1935) Zakon pod rządami o. Generała Ledóchowskiego rozwinął się i wzrósł w siłę zarówno liczebnie, jak i moralnie, mimo tak niesprzyjających warunków, jak 5-letnia wojna światowa, a 6-letnia na obszarach Polski i mimo prześladowań i rewolucyj, które skierowywały swoją nienawiść głównie przeciwko zakonowi OO. Jezuitów (Meksyk, Hiszpanja). Na początku 1935 r. Towarzystwo Jezusowe liczy 7 asystentur, 43 prowincje, 24.270 członków, w tem 10.576 ojców, 8.557 scholastyków i 5.137 braci. Prowincje w ostatniem 20-leciu powiększyły się prawie w dwójnasób: w r. 1915 było ich 27 — w r. 1935 jest 43. Za rządów o. Ledóchowskiego powstały 2 polskie prowincje. Powstała również prefektura apostolska w Rodezji północnej (Afryka), gdzie pracują na misjach ojcowie Jezuici Polacy. Misyj T. J. liczy obecnie 51, kapłanów misjonarzy—3104. W ostatnich 20 latach orszak świętych T. J. zwiększył się o 10 nowych św. kanonizowanych i 52 błogosławionych (KAP).

Wielki film o Ziemi Świętej. W czasie świąt Bożego Narodzenia rozpoczęto w Betlejem nakręcanie wielkiego filmu dźwiękowego o Ziemi świętej. W filmie tym przygowanym według planu opracowanego przez dr. Aleksandra Mombeli, przedstawione będą nietylko miejsca święte w ich dzisiejszym stanie podczas nabożeństw różnych obrządków, ale także liczne widoki Palestyny oraz cała Męka Pańska. (KAP).

Bibljografja

A. Magniez: *Odpowiedzi zdrowego rozumu na zarzuty przeciw religji.* Wyd. III. Cena 1 zł. — Wilno 1934.

Książka ta jest dzielnym, dla każdego dostępnym orężem do obrony zasad chrześcijańskich. W obecnych zaś czasach zepsucia i niewiary jest ona wprost konieczna dla każdego szczerego katolika zarówno po wsiach, jak zwłaszcza po miastach.

Sporo miejsca książka ta poświęca również obronie duchowieństwa, co teraz szczególnie jest ważne wobec coraz częstszych gwałtownych napaści na nie różnych kół masońskim i wywrotowych.

Ks. Tadeusz Ciborowski: *„Jedwabnictwo"*. Ks. Tadeusz Ciborowski jest proboszczem niewielkiej parafji Mały Płock w zakątku, oddalonym od centrum życia umysłowego Polski.

Praca duszpasterska nie przeszkodziła skromnemu proboszczowi długie lata poświęcić studjum biologicznym i wzbogacić je nowemi badaniami i wynikami, zastosowanie których w praktyce przyniesie poważne korzyści. Po dziełach, poświęconych życiu i naturze pszczół, o których krytyka naukowa odezwała się b. pochlebnie, wyszła z pod pióra ks. proboszcza Ciborowskiego nowa książka p. t. „Jedwabnictwo" (wyd. „Unitas"—Łomża 1934 r. str. 299 in 8,136 rysunków w tekście). W przedmowie do tej książki tak pisze m. in. p. Jan Prüffer, profesor Uniw. Wileńskiego:

„Książki ks. Tadeusza Ciborowskiego o życiu pszczół mogą posłużyć jako przykład pracy, która ma znaczenie teoretyczno-naukowe i zarazem praktyczne... Od czasów jednak Kozubowskiego (1872) nie mieliśmy obszerniejszego podręcznika jedwabnictwa. Ks. T. Ciborowski—to entuzjasta życia i przyrodnik z Bożej łaski... Rozdziały, poświęcone morfologji i biologji jedwabników, częściowo są zestawieniem wiadomości podawanych przez różnych badaczy i hodowców, częściowo zdobytych przez własne obserwacje i doświadczenia... Żywo i barwnie podchodzi ks. T. Ciborowski do każdej sprawy, dając liczne własne obserwacje, z których wiele może stać się tematem specjalnych dociekań naukowych... To też „Jedwabnictwo" znaleźć się winno zarówno w bibljotekach fachowych jak bibljotekach szkolnych, nawet uniwersyteckich". (KAP).

Roczna prenumerata Miesięcznika — 24 zł.
Pojedyńczy zeszyt — 2 zł.

Rękopisów, przesłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

Redaktor: Ks. **Stanisław Dietrich**. Wydawca: Kurja Biskupia.

Drukarnia Kurji Biskupiej w Łucku.